

rzędu -5%. Nieco większe spadki rzędu 15-20% można założyć w grupie kolektorów próżniowych. Jakże mogą być tego przyczyny? Z pewnością duży wpływ na to miała pogoda, ponieważ duża część kolektorów była zawsze montowana wiosną, przed miesiącami letnimi, a jak pamiętamy, wtedy mieliśmy jeszcze w 2013 roku głęboką zimą i dopiero przedwiośnie. Zmiany zasad programu finansowania NFOŚiGW po październiku 2013 roku nie miały raczej większego wpływu z uwagi na to, że było to już praktycznie po sezonie sprzedaży. Zresztą program wsparcia jest już wygaszany i jego zakończenia można się spodziewać około połowy 2014 roku. Poza tym można zaobserwować już pewne nasycenie rynku jeśli chodzi o kolektory słoneczne służące do przygotowania c.w.u.. Na pewno do dalszego dynamicznego rozwoju rynku kolektorów nie przyczyniły się tzw. złe przykłady montażu instalacji, których podejmowali się ludzie niemający do końca pojęcia o zasadach montażu instalacji solarnych, a jedyną ich motywacją było szybkie zarobienie pieniędzy przy boomie na kolektory słoneczne, który miał miejsce w ciągu ostatnich kilku lat. Niestety dotyczyło to nawet projektów realizowanych przy wykorzystaniu wsparcia NFOŚiGW, gdzie obok wątpliwej jakości wykonywanych robót stosowano także tańsze zamienniki urządzeń, które nie działały zgodnie z założeniami projektowymi. To wszystko spowodowało, że dzięki kilku tzw. złym przykładom, boom na instalacje kolektorów nieco osłabł. Inna przyczyna tego spowolnienia jest podobna do tej, jaka miała miejsce kilka lat temu w Europie Zachodniej, gdzie instalacje kolektorów słonecznych też były ukierunkowane wyłącznie na przygotowanie ciepłej wody użytkowej i środowiska związane z producentami i instalatorami kolektorów słonecznych zbyt późno rozpoczęły akcję edukacyjną o znacznie szerszych możliwościach stosowania kolektorów słonecznych np. jako wydajnego źródła ogrzewania. W Polsce, gdzie to środowisko jest bardzo rozproszone, praktycznie tylko SPIUG w sposób zorganizowany podjął próbę tego typu działań. Dodatkowo część instalatorów, z uwagi na własną wygodę i mniejszą ilość pracy przy podobnym wynagrodzeniu,

stara się namawiać innych na stosowanie jako zamiennika prostych powietrznych pomp ciepła lub często pseudopomp ciepła, podczas gdy do instalacji kolektorów słonecznych potrzebna jest fachowa wiedza i trochę pracy. Raczej więc niepotrzebne jest sztuczne tworzenie współzawodnictwa i wykazywanie wyższości pomp ciepła nad instalacjami kolektorów słonecznych, ponieważ i jedne, i drugie instalacje powinny mieć swoje miejsce tam, gdzie panują optymalne warunki do ich stosowania.

● Kotły gazowe wiszące

W tej grupie towarowej prawie wszyscy wskazywali na wzrosty lub przynajmniej stabilną sytuację rynkową w IV kwartale. Nieporównywalnie więcej było opinii o wzrostach i to zarówno dla kotłów kondensacyjnych, gdzie wzrosty były czasami nawet znaczące, podobnie jak w poprzednich okresach, ale także w grupie kotłów konwencjonalnych, które raczej od dawna notują spadki. Wzrosty dla kotłów konwencjonalnych w IV kwartale 2013 roku były oceniane na poziomie 10-15% (nawet do 20%), natomiast dla kotłów kondensacyjnych wzrosty były szacowane w tym okresie na poziomie od 15 do nawet 40%, ale raczej przeważała górna granica w wysokości wzrostu ok. 20%. W skali rocznej rynek kotłów konwencjonalnych był oceniany stabilnie, z lekkim wzrostem na poziomie ok. 5%, ale nie brakowało też opinii o spadkach w tej grupie towarowej w skali roku nawet do poziomu 10-15%. Wyciągając średnią, możemy przyjąć sytuację stabilną ze wskazaniem na niewielki jednocyfrowy spadek rzędu 5%. W przypadku kotłów kondensacyjnych w skali roku sytuacja była oceniana od stabilnej do nawet +10%.

● Przepływowe podgrzewacze do wody

Tradycyjnie tendencja w tej grupie produktowej jest ustabilizowana na lekki spadek, zarówno w skali kwartalnej, jak i rocznej, który można oszacować na poziomie 7-11%. Z uwagi na to, że przepływowe podgrzewacze nie są już raczej stosowane w nowych obiektach, gdzie przygotowanie c.w.u. jest delegowane innym technologiom, rynek zbytu dla tych urządzeń jest praktycznie rynkiem wymian, który w miarę postępujących kompleksowych modernizacji całych instalacji wyraźnie kurczy się z roku na rok.

● Gazowe kotły stojące

W przypadku tej grupy towarowej utrzymuje się tendencja stabilna ze wskazaniem na spadki, które oceniane są na poziomie -10%. Sprzedają się głównie gazowe kotły kondensacyjne większych mocy. Dużo rzadziej kotły olejowe i gazowe konwencjonalne.

● Grzejniki

Według ocen rozmówców rynek grzejników stalowych w IV kwartale 2013 roku był na wyraźnym plusie, choć zdania co do wzrostów były podzielone od 3 do nawet 10-15%. Większość rozmówców sygnalizowała również znaczne dwucyfrowe wzrosty w grupie grzejników aluminiowych, ale warto zwrócić uwagę na fakt, że były regiony, gdzie sygnalizowano wręcz odwrotną tendencję. W skali roku tendencja w grupie grzejników była lekko spadkowa, na poziomie od -3 do -5%. Co do grzejników aluminiowych rozbieżności zdań były większe, ponieważ wskazywano zarówno na znaczne spadki, jak i wzrosty, dlatego bezpieczniej będzie przyjąć wariant stabilny w skali ogólnej.

● Inne produkty

Sytuacja w innych elementach instalacji grzewczych wydaje się stabilna. Ewentualne spadki były szacowane na poziomie od 1,5 do 3%. Warto tutaj zaznaczyć znaczny wzrost zainteresowania przewodami powietrzno-spalinowymi z PP z uwagi na montaż elementów i coraz mniejszy opór kominarzy wobec tego typu rozwiązania, które z powodzeniem jest stosowane w kotłach kondensacyjnych od wielu lat w całej Europie. Warto zwrócić uwagę, że producenci kominów stalowych, biorąc pod uwagę tendencje na terenie UE, także mają już w programie produkcyjnym tego typu przewody powietrzno-spalinowe i sprzedają je z powodzeniem zarówno w kraju, jak i za granicą. Jedynie niewielka ortodoksyjna grupka kominarzy wydaje się być odporna na dobre praktyki płynące od lat z innych krajów i nie akceptuje takich rozwiązań, robiąc problemy niektórym inwestorom. Poziom cenowy kominów ze stali nierdzewnej i PP wydaje się być zbliżony, a mimo to wzrost sprzedaży niektórzy oceniają na 20-30%, co raczej nie jest miarodajne z uwagi na niską bazę i stosunkowo niewielki udział w rynku kominów z PP.



Janusz Starościk, SPIUG